Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru 25 groszy.

KURJER PODHALAŃSKI

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr., przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu.

Prenumerata: miejscowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie, Konto czekowe: P. K. O. 106.425.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—6 pop. | Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, Jagiellońska 29 Telefon 58. | Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Rękopisów nie zwraca się.

Rok III. Nowy Sącz, niedziela dnia 22 lipca 1928. Nr. 30

O ochronę rybostanu rzek naszych.

Jednem z przyrodzonych bogactw rzek karpackich to przedewszystkiem cenna ryba pstrąg i łosoś. Rzeki nasze, a przedewszystkiem Dunajec i Poprad słynęły ongiś z bogactwa tych ryb, zaś szerzącemu się niszczycielskiemu kłusownictwu ryb zapobiegały przepisy chroniące i karzące surowo przekraczających je. Stan ten uległ ogromnej zmianie na niekorzyść w latach wojennych, kiedyto na skutek zaniedbania ochrony rzek rozpanoszyło się niezwykle kłusownictwo zagrażając wprost wytępieniem najcenniejszych gatunków ryby. Dopiero z powrotem normalniejszych czasów po wojnie zwrócono znowu uwagę na ochronę naszych rzek, oraz na zaprowadzenie racjonalnej gospodarki rybnej. Wydane zarządzenia przyczyniły się niewątpliwie do poprawienia rybostanu, a częściowo do usunięcia kłusownictwa przynajmniej w jego najgorszej niszczycielskiej i rabunkowej formie, (n. p. polowanie na łososia przy pomocy granatów ręcznych w czasach wojennych, przyczem ginęło moc młodego narybku.

Utworzono, względnie udoskonalono sztuczne wylęgarnie narybku pstrąga i łososia, który wpuszczony do rzek poprawiał znacznie rybostan. Jak wiadomo prócz wielkiej wylęgarni pod Nowym Targiem utworzono niedawno taką wylęgarnię pod Nowym Sączem staraniem kilku miłośników sportu wędlarskiego z tutejszego Towarzystwa rybackiego.

Wszystko to jednak jest jeszcze mało. Jest ogólnie wiadomem. że kłusownictwo ryb istnieje u nas w dalszym ciągu na wielką skalę. Niemal w każdem handelku miast nad Dunajcem położonych dostanie zawsze łososia, którego pochodzenie jest mocno niepewne, a do naszych zdrojowisk kłusownicy dostarczają rybę tę niemal masowo. Winni są tu niewątpliwie też niektórzy właściciele restauracyj i pensjonatów, którzy niechcą wogóle badać pochodzenia dostarczanego sobie towaru wiedząc dobrze, że niejednokrotnie pochodzi on z kłusownictwa.

Jak nam donoszą kłusownictwo to przybrało duże rozmiary zwłaszcza w ostatnich czasach. Mianowicie prawdopodobnie na skutek niezwyle niskiego poziomu wód w rzekach szerzy się wśród tych właśnie gatunków cennych ryb jakaś zaraza, przyczem płyną one w górę i dadzą się niezwykle łatwo, bez używania specjalnych przyrządów, łapać.

Z drugiej znowu strony i wydzierżawienie rewirów rybackich nie odbywa się zawsze w myśl zasad racjonalnej gospodarki rzecznej. Wszak nie jest obojętnem czy dzierżawca zna się na gospodarce rybnej i czy nie uprawia dewastacji rzeki. Na podniesione przez nas momenty winny zwrócić władze administracyjne i policyjne baczną uwagę.

Kłusownictwo we wszelakiej formie winno być najsurowiej karane by od niego odstraszyć, zaś rewiry rzeczne należy wydzierżawiać jedynie ludziom, czy stowarzyszeniom, które dają gwarancję, że gospodarka rybna będzie prowadzona racjonalnie.

Podnieść wreszcie należy dla poparcia naszych argumentów, że poruszana przez nas kwestja jest nie tylko ważną dla miłośników sportu wędkarskiego, lecz posiada też niepoślednie znaczenie gospodarcze dla Podhala. Pstrąg i łosoś to ryba bardzo cenna i poszukiwana w handlu, a więc hodowla tych ryb przemyślana na dalszą metę, a nie tylko dla czasowych korzyści może przynieść znaczne dochody.

Z Rady miejskiej.

Zakupno nowego agregatu za 277.000 zł.

Dnia 12. lipca br. odbyło się pod przewodnictwem burmistrza Dr. Romana Sichrawy posiedzenie Rady miejskiej.

Przed rozpoczęciem obrad nad porządkiem dziennym radny Duźniak wniósł interpelację w sprawie oddawania robót przez magistrat nieuprawnionym robotnikom. Na dowód przytacza fakt powierzenia prac kamieniarskich przy budowie grobowca śp. ks. infułata Góralika nieuprawnionemu kamieniarzowi, Deckiertowi. W odpowiedzi na tę interpelację udzielił wyjaśnień radca bud. inż. Cyło, oświadczając, że Deckiert ma uprawnienie do wykonania robót, a takowe otrzymał z magistratu na podstawie niniejszej oferty. Radny Rysz interpeluje magistrat w sprawie zaniedbania kropienia ul. Sienkiewicza i apeluje do burmistrza, aby ze względu na bardzo silny ruch kołowy zarządził polewanie tej ulicy. W odpowiedzi wyjaśnił burmistrz Dr. Sichrawa, że beczkowozy nie są w stanie nadążyć w kropieniu wszystkich ulic i muszą w pierwszym rzędzie uwzględniać ulice gęsto zabudowane. Magistrat któremu znane są dobrze potrzeby w powyższym względzie zastanawia się obecnie nad sprawą zakupna samochodu do czyszczenia miasta i polewania ulic.

Następnie przystąpiono do załatwienia spraw znajdujących się na porządku dziennym:

Pierwszą z nich t. j. zakupna motoru Diesla dla miejskiego zakładu elektrycznego przedstawił Radzie radca bud. inż. Cyło. Stosownie do uchwały Rady miejskiej zapadłej w tej sprawie dnia 28. czerwca odczytał referent orzeczenie prof. politechniki warszawskiej Chrzanowskiego w którem tenże wypowiedział się za kupnem silnika we firmie „Graz“, a odczytawszy następnie oświadczenie kierownika miejskiego zakładu elektr. p. inż. Władarskiego odczytał wniosek magistratu na kupno motoru bezkompresowego, sześcio cylindrowego, o 214 obrotach, sile 720 K M za cenę 277.000 zł. loco elektrownia Nowy Sącz, oraz na zakupno generatora z tablicą rozdzielczą i połączenia dla motoru Diesla o sile 630 do 670 KM od firmy Brown Boweri za cenę 71440 zł.

Nad wnioskiem tym wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos radny Fröhlich, zapytując dlaczego magistrat pominął firmę Elin, skoro firma ta była tańszą. Radny Dr. Syrop stawia wniosek na zakupno generatora u firmy Elin. W dyskusji tej burmistrz Dr. Sichrawa sprzeciwia się oddania firmie Elin dostawy wobec tego, że miejski zakład elektryczny pracuje już generatorami firmy Brown Boweri. Za wnioskiem magistratu przemawia radny Kosiński. Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie sprawę zakupna motoru Diesla, a odnośny wniosek został jednomyślnie uchwalony, jak również wniosek w sprawie zakupna generatora, za którym oświadczyła się znaczna większość.

Następnie tenże referent przedstawił sprawę parcelacji gruntów Witolda Aleksandra za warstatami kolejowemi, a wniosek w tej sprawie przedstawiony przez magistrat uchwalono jednogłośnie.

Z kolei przedstawił radca mag. p. Kózka sprawę ryczałtowania podatku gminnego od kinoteatrów, podając do wiadomości Rady, że zarządy kin ofiarowały, tytułem ryczałtu za powyższy podatek, kwotę po 7000 zł. rocznie. Wobec nieprzyjęcia tej propozycji przez magistrat, przedkłada referent do zatwierdzenia przepisy wykonawcze do statutu o gminnym podatku od widowisk publicznych. W dyskusji zabierali głos radni: Fijałkowski, Fröhlich, i Dr. Syrop, oświadczając się za wnioskiem magistratu wobec tego, że ryczałt ofiarowany przez kinoteatry jest zbyt niski. Radca Górka przemawia za przyjęciem proponowanej przez kinoteatry kwoty 7000 zł. Wniosek ten poparli radni: Dr. Kozaczka, Rysz i Łobodziński, poczem przewodniczący poddał go pod głosowanie. W głosowaniu większością 7 głosów Rada miejska postanowiła odrzucić wniosek magistratu natomiast zgodzić się na ryczałt w kwocie 7000 zł. rocznie.

Po tej uchwale radny Fjałkowski rezygnuje z godności członka komisji rewizyjnej, uważając odrzucenie jej wniosku za wotum nieufności. Rezygnacji tej Rada nie przyjęła.

Następnie przedstawił asesor Brudziana sprawę sprzedaży drzewa z lasów miejskich w Paszynie, poczem uchwalono przyjąć ofertę Abrahama Kornreicha ofiarującego 32,15 zł. za jeden m³ drzewa i sprzedać temuż 2000 m³ drzewa.

Na wniosek magistratu przeniesiono w stan spoczynku woźnego magistratu, Jana Michalika przyznając mu pełną emeryturę XIII grupę płac, szczebel C.

Na wniosek magistratu przyjęto do Związku przynależności gminy następujące osoby:

Maksymiljana Jenknera, Marję Witowiecką, Kalmana Sieradzkiego, Haima Samuela, Gelera false Riechera, Teresę Tadalską, Samuela Maschlera, Lebla Horowitza, Elkę Landau, Dr. Hersza Syropa, Władysława Kumora i Jerzego Weisa, a nadto Stanisławę Iwnetówną za opłatą 50 zł.

Na tem wyczerpano porządek dzienny i posiedzenie zamknięto.

Odezwa

do P. T. Mieszkańców miasta N. Sącza.

Okolice miasta naszego należą do tych niewielu miejscowości, które natura chojnie wyposażyła w piękne widoki górskie, lasy, rzeki i potoki. Do tego winien być dostosowany także i wewnętrzny wygląd miasta. By to nastąpiło. każdy z Mieszkańców jest obowiązany przyczynić się do tej pracy w miarę sił i możności

Pamiętajmy o tem, że przez ulice miasta naszego przebiega znaczna ilość samochodów, wioząc do sąsiednich uzdrowisk i miejscowości klimatycznych nietylko z całej Polski, ale i z zagranicy podróżnych którzy wywożą stąd wrażenia i wydają opinję o mieście naszem i jego mieszkańcach.

W pierwszym rzędzie winniśmy przystąpić do upiększenia domów naszych. Do ożywienia wyglądu miasta niezbędne jest ukwiecenie okien i balkonów.

W tym celu Komitet upiększenia miasta powołany obecnie przez Radę miejską zwraca się z gorącą prośbą do P. T. Mieszkańców miasta Nowego Sącza, a w szczególności do tych, którzy zajmują frontowe mieszkania, ażeby obsadzali i zdobili okna i balkony kwiatami. Komitet rozpoczął już wstępną pracę w tym kierunku, aby z wiosną roku przyszłego urządzić wykłady o pielęgnowaniu kwiatów, ułatwić na miejscu tanie zakupno nasion, sadzonek, ziemi i skrzynek na kwiaty, ustanowić premje za piękne dekoracje kwiatowe itp. Mimo spóźnionej pory—niejedno jesz-

cze dałoby się w tym kierunku zrobić nie czekając wiosny.

Komitet powiadamia zarazem P. T. Mieszkańców, że obecnie jeszcze można tanio nabywać sadzonki u ogrodnika miejskiego p. Jeża (młodszego) w ogrodzie miejskim, który również udzielał będzie potrzebnych wskazówek.

Nowy Sącz w lipcu 1928.

Komitet Upiększenia miasta:

Żądania właścicieli domów miejskich.

W Warszawie odbyło się w czerwcu br. Zgromadzenie Związku Zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej w Polsce przy udziale 100 delegatów. Po wysłuchaniu referatów Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

Zjazd stwierdza, że tylko powrót do ogólnego prawa cywilnego może przyczynić się do rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w Polsce i pobudzić inicjatywę prywatną do budowy dostatecznej ilości mieszkań.

1. Zjazd stwierdza, że cały szereg rozporządzeń wydanych na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, jak rozporządzenie o prawie budowlanem, o rozbudowie miast oraz ewidencji i kontroli ruchu ludności i wiele innych zawiera przepisy nakładające na własność nieruchomą miejską nowe ciężary przenoszące niejednokrotnie siły finansowe własności nieruchomej i ograniczające w dalszej mierze niż dotąd prawo własności oraz grożące właścicielom nieruchomości miejskiej wysokiemi grzywnami i wywłaszczeniem.

2. Zjazd wzywa Zarząd Związku, aby wytężył wszystkie siły w kierunku zn.iany tych rozporządzeń przez władze ustawodawcze, w szczególności by z rozporządzeń tych usunięto przepisy zawierające dalsze ograniczenia prawa własności, by nakładanie nowych ciężarów finansowych było zrównoważone przez odpowiednie rekompensaty, wreszcie by kary za ewentualne przewinienia właścicieli domów mogły być wykonywane tylko na podstawie prawomocnych sądowych orzeczeń.

Przyjęto również wniosek, aby Zarząd poczynił starania w celu spowodowania nowelizacji ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w tym sensie, iżby władze komunalne ograniczone były przy wymiarze podatków komunalnych najwyżej do wysokości 50 proc. państwowego podatku od nieruchomości.

Na zjeździe tym stwierdzono dalej, że przy 100 proc. stawki komornego przedwojennego—obciążenie nieruchomości wynosi 78 proc. dochodu brutto w domach całkowicie czystych od długów hipotecznych w domach zaś obciążonych długami w wysokości 1/4 ich wartości—obciążenie wynosi 120—130 proc. dochodów brutto przy uwzględnieniu amortyzacji i konserwacji. Wobec takiego obciążenia niepodobna przeprowadzić należyty remont, domy niszczeją a właściciele ich ubożeją.

Z posiewu automobiljady.

Katastrofy w Maszkowicach, Krościenku i Zawadzie.

Ostatni tydzień obfitował w wypadki samochodowe i tak:

Dnia 12 bm. auto p. Winiarskiej ze Szczawnicy kierowane przez szofera Opokę wjechało pod Maszkowicami w drzewo wskutek czego samochód został rozbity jadący zaś niem pasażer wyrzucony został całą siłą na gościniec wskutek czego odniósł nader poważne uszkodzenia Sprawcę katastrofy aresztowano.

Dnia 15 bm. miała miejsce katastrofa samochodowa w Krościenku n/D. której przebieg przedstawia się następująco:

Szosą, włodącą z Krakowa do Szczawnicy, zdążała auto-dorożka marki „Fiat", kierowana przez szofera Stanisława Hubaczka, wioząc dr. Rzegocińskiego i radcę Dutkiewicza, obu z Krakowa. Równocześnie szosą ze Szczawnicy, a więc w kierunku przeciwnym, zdążało auto marki „Daimler", kierowane przez Kazimierza Blicharskiego, w którym znajdował się dr. Preichner z żoną i Andrzej Spicz z Tuchli na Pomorzu. W chwili, gdy wóz Blicharskiego znalazł się na skrzyżowaniu dróg, wpadł na niego wóz, prowadzony przez szofera Hubaczka. Wskutek zderzenia, oba samochody zostały uszkodzone, jednakże na szczęście ofiar w ludziach nie było. Na przestrzeni ruch kołowy został wstrzymany aż do chwili usunięcia zniszczonego wozu Blicharskiego.

Należy zaznaczyć, że w miejscu tem katastrofy tego rodzaju są bardzo częste, ponieważ skręt drogi wynosi prawie kąt prosty i w miejscu tem widok na drogę zasłaniają stojące tu domy.

W nocy dnia 16 bm. wydarzyła się katastrofa w Zawadzie. Autobus firmy Podhale w Nowym Sączu jadąc mimo nocnej pory bez świateł najechał na wóz, strącił go do rowu a następnie nie zatrzymując pojechał dalej a ujechawszy dwa kilometry wpadł na wóz drabiniasty wiozący robotników. Skutki najechania były fatalne. Robotnicy wyrzuceni zostali z wozu, dwóch z nich doznało uszkodzeń cielesnych, konie zostały silnie zranione, autobus zaś strzaskany. Autobusem kierował szofer Stanisław Rachwalik, którego na miejscu aresztowała policja państwowa. Konie stanowiły własność Adama Hr. Stadnickiego z Nawojowej.

Wypadki te wskazują, że powodem ich jest nieprzestrzeganie przepisów przez szoferów, którzy lekkomyślnie narażają na szwank życie pasażerów. Rzeczą tedy policji jest pilnowanie by przepisy o ruchu kołowym były w całej rozciągłości przestrzegane.

Starosta w szponach szantażystki.

Onegdaj przed tutejszym Sądem okręg. odbyła się niezwykle zajmująca rozprawa. Oto jako oskarżona stanęła przed nim niejaka Marja Chroszczyńska, pochodząca ze Stanisławowa, zamieszkała w Warszawie, wdowa — nauczycielka, jak podaje, literatka, oskarżona o zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie, jakiego usiłowała dokonać na osobie jednego z wyższych urzędników adm. politycznej naszego województwa, grożąc mu naruszeniem na czci.

Jak się okazało w toku rozprawy, oskarżona poznawszy w ubiegłym roku poszkodowanego i otaczając się tajemniczością zdołała po pewnym czasie skłonić go do nawiązania bliższych stosunków ze sobą.

Urzędnik ów zainteresował się mocno osobą oskarżonej, która wydawała się mu pełną polotu, wyższych aspiracyj i t. d. W międzyczasie wyjechał on do Krynicy dla kuracji, gdzie wnet pojawiła się też i jego — jak ją nazywał — opiekunka objawiająca coraz więcej sentymentu dla biednego chorego, a gdy ten wydał swoje pieniądze skłoniła go do przyjęcia pożyczki byle tylko mógł przedłużyć swój pobyt o kilka dni.

Po powrocie do domu poszkodowany, nawiasem mówiąc człowiek żonaty i dzieciaty, został przeniesiony na wyższe stanowisko, a wówczas oskarżona odsłoniła swoje właściwe oblicze i widząc, że jej pupilowi powodzi się coraz lepiej zaczęła domagać się od niego różnych świadczeń przeważnie natury finansowej. Poszkodowany uległ początkowo oskarżonej, ale gdy żądania tej zaczęły być coraz większe postanowił z nią zerwać. Okazało się to trudniejszem niż nawiązanie stosunku — bo oskarżona poczęła grozić w listach i depeszach nadawanych to w Zakopanem, to w Szczawnicy, Krakowie i t. d. że wrazie nieuwzględniania dalszego jej pretensyj zwróci się do władz i do rodziny poszkodowanego przedstawiając jej stosunek do niego i inne rzekome sprawki. Gdy poszkodowany wypełnił i te żądania zażądała kaucji w kwocie 10.000 zł. z niewiadomego tytułu.

Mając dość tego szantażu poszkodowany skierował sprawę na drogę sądową.

Rozprawa obfitowała w szereg pikantnych momentów, a ogólny zawód spotkał słuchających, gdyż w miejsce spodziewanej Messaliny — oskarżona okazała się starszą i bynajmniej nie pociągającą kobietą.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd ogłosił wyrok skazujący oskarżoną na 7 miesięcy ciężkiego więzienia.

Ważne dla Czytelników Il. Kurjera Codziennego

Kto prenumeruje Il. Kurjera Codziennego w oddziele I. K. C. w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 29 otrzymuje go bez żadnej dodatkowej opłaty przez posłańca wprost do domu przed godziną 8-9 rano.

Leon Brun.

Polityka filmowa w Europie.

(FAP) Prawie wszystkie rządy europejskie zrozumiały już, jak niezmiernie ważnym czynnikiem kultury współczesnej jest kino z trojakiego punktu widzenia: jako przemysł, jako sztuka, jako propaganda. W stosunku do przemysłu czyli do produkcji filmowej i do wynajmu filmów poszczególne państwa europejskie wprowadziły w życie szereg ustaw, normujących obieg i eksploatację filmów z uwzględnieniem swoich własnych materjalnych i moralnych interesów. Bezpośrednim powodem protekcjonalizmu w polityce filmowej państw europejskich jest nadmierny import filmów amerykańskich, reprezentujących obecnie 85 proc. całej produkcji światowej. Głębsze jednak motywy tej polityki każą władzom państwowym opiekować się rozwojem krajowej produkcji filmowej, jako najbardziej charakterystyczną w naszych czasach placówką artystyczno-kulturalną.

Rok 1928 można uważać za przełomowy pod tym względem i nic dziwnego, że sam Will Hays, twórca potężnej organizacji przemysłu filmowego w St. Zjednoczonych, przybył do Paryża, aby zbadać stan rynków europejskich po wprowadzeniu nowych ustaw kontyngentowych.

Ustawy te są następujące w główniejszych państwach europejskich: w Anglji t. zw. Quota-bill, uchwalony w Izbie Gmin d. 18. list. r. z., wszedł w życie od d. 1 kwietnia r. b. na przeciąg 10 lat. Określa on obowiązujący procent filmów krajowych dla biur wynajmu od 7 i pół w r. 1929 do 20 w r. 1938. a dla kin od 5 do 20 w tym samym czasie.

We Francji wprowadzono kontyngent 1:7 (jeden film krajowy na siedem importowanych) dekretem rządowym z d. 15 marca, stwarzając zarazem stałą komisję, złożoną z 32 osób do spraw filmowych.

W Austrji obowiązuje od 1 stycznia kontyngent 1:20, przyczem film zagraniczny może być wprowadzony tylko w 3 kopjach. Na Węgrzech ustalono również ten sam stosunek 1:20 z tem jednak, że każdy film wprowadzony poza kontyngentem opłaca cło dodatkowe od 40 do 50 halerzy za metr.

We Włoszech od 1 października r. z. obowiązuje właścicieli kin kontyngent 1:10, który jednak może być zmieniany zależnie od okoliczności prostem rozporządzeniem ministerjalnem.

W Niemczech na czas od 1 stycznia r. b. do 30 czerwca roku 1929 ustalono kontyngent importu na 260 filmów zagranicznych, z czego 170 za pośrednictwem krajowych biur wynajmu. Krótkie farsy i aktualności nie podlegają ograniczeniu wwozu. Inaczej co do filmów kulturalnych i naukowych: na każdy taki film zagraniczny muszą przypadać dwa filmy krajowe tego rodzaju. W ten sposób władze niemieckie chcą zatamować obce wpływy kulturalne

Na wyżej podanych ustawach protekcyjnych wzorują się również Hiszpanja, Czechosłowacja i Danja. Jednakże polityka celna nie wyczerpuje całego, bardzo złożonego problematu produkcji, wymiany i eksploatacji filmów. Poprzez granice, wzniesione ustawami protekcyjnemi, nawiązują się stosunki współpracy i wzajemnej wymiany, jak n. p. pomiędzy francuskim konsorcjum „Cinéromans" z niemiecką „Terra" i z angielskiem „British International": berlińskiej „National" z ukraińskiem „Wufku" i t. d. Nadto coraz częściej słychać o filmach „międzynarodowych" i o placówkach produkcji europejskiej, zakładanych przez wielkie trusty amerykańskie, które tą drogą omijają przeszkody kontyngentowe.

Z przykrością należy zaznaczyć, że Polska pozwoliła zdystansować się prawie wszystkim państwom europejskim nietylko w dziedzinie produkcji filmowej, ale i w zakresie rozumnej i celowej polityki protekcyjnej, dążącej do wytworzenia i ochrony krajowego przemysłu filmowego.

Z sali koncertowej.

Koncert krakowskiego tria radjowego.
Koncert chóru Akademickiego „Echo".

W dniu 2-go lipca odbył się w sali „Sokoła" koncert Tria Radjowego z Krakowa. Wzięli w nim udział p. Julja Ilnicka (śpiewaczka koloraturowa) p. dr. Róża Freindlichowa (fortepian) dr. Szwarcenberg-Czerny (skrzypce) i p. Aleksander Wolf (czelo). Koncert ten artystycznie stanął w rzędzie najlepszych koncertów, jakie Nowy Sącz miał sposobność słyszeć w poprzednich latach P. J. Ilnicka, uczennica prof. Warmutha rozporządzą pierwszorzędnie postawionym głosem. Samo Trio zgrane doskonale, odtworzyło szereg utworów. Koncert ten przypadł na czas wakacyjny i tem należy sobie tłumaczyć małe zainteresowanie, jakie wywołał wśród naszej publiczności.

W dniu 11 bm. dał w naszem mieście koncert „Chór Akademicki", pod batutą Dr. Życzkowskiego. Na program złożyło się szereg utworów naszych kompozytorów. Chór ten jest ześpiewany znakomicie, toteż wszystko co zaśpiewał stało na wyżynie artystycznej. Oceną jego niech będą laury zbierane zagranicą. Chór tworzył karną 18-tkę, umiejącą wspaniale frazować, na szczególną uwagę zasługuje sposób i technika wykonywania rzeczy onomatopeicznych.

Solowe partje w chórze wykonał p. Matuszyk, znany solista krakowski.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby chór taki zechciał częściej odwiedzać Nowy Sącz.

Zamach na samochód na szosie Krynickiej.

W nocy z dnia 13 na 14 bm. popełniono pod Łabową miejscowością leżącą na szosie Nowy Sącz—Krynica zamachu na przejeżdżające samochody. Sprawcy położyli w poprzek drogi grubą belkę by w ten sposób spowodować katastrofę przejeżdżających samochodów. Szczęście chciało, że przejeżdżający tamtędy szofer spostrzegł w ostatniej chwili grożące mu niebezpieczeństwo i zwolnił bieg tak, że wjechał w belkę tylko przedniemi kołami, łamiąc przy tem resor. Uniknął jednak wywrócenia się wozu coby miało miejsce gdyby na czas nie spostrzegł przeszkody.

Zawiadomiony o tem zamachu posterunek PP. w Łabowej wdrożył energiczne śledztwo, które doprowadziło do ujęcia sprawców w osobach Andrzeja Łaskwy, Petra Starzyńskiego i Petra Wiewiórki. Wszyscy zostali aresztowani przez przod. Tokarczyka i odstawieni do więzień przy sądzie okręgowym w Nowym Sączu. Zaznaczyć należy jako nader charakterystyczne, że Laskwa jest zamożnym wieśniakiem, posiada bowiem 20 morgowe gospodarstwo i tartak.

Zapewne szybkie wykrycie sprawców i natychmiastowe ich aresztowanie wpłynie odstraszająco na ludność wiejską i przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa na głównych arterjach samochodowych do których właśnie należy szosa wiodąca do Krynicy.

Wycieczka amerykańska w N. Sączu.

Dnia 14 bm. o godz. 12 w południe przyjechała do Nowego Sącza wycieczka Polonji amerykańskiej zatrzymując się przez jedną godz. na tutejszym dworcu. Na przywitanie gości przybrano odświętnie dworzec kolejowy na którym jawili się celem przywitania przybyłych przedstawiciele miejscowych władz i urzędów ze starostą Dr. Typrowiczem i Dr. Romanem Sichrawą na czele. Gdy pociąg zajechał na peron muzyka odegrała hymn narodowy poczem w krótkich słowach przywitał przybyłych w imieniu miasta burmistrz Dr. Sichrawa.

Po zapoznaniu się udali się goście do sali restauracyjnej gdzie spożyli obiad w czasie którego wygłoszono szereg przemówień.

Po godzinnem postoju odjechała wycieczka do Zakopanego dziękując za zgotowane jej przyjęcie.

Kronika.

OD WYDAWNICTWA.

Wobec zaległości w prenumeracie, które utrudniają nam uregulowanie nakładu, prosimy naszych P. T. Czytelników o wpłacenie tak zaległej, jak również bieżącej **prenumeraty** przy użyciu czeków **PKO. Nr. 406.425**. Blankiety czekowe można zresztą nabyć w każdym urzędzie pocztowym a wypełnić je należy wypisując wyraźnie Numer konta i właściciela konta: Prenumeratę wpłacać można także wprost w **Administracji**, która mieści się **przy ul. Jagiellońskiej 29** i urzędnje codziennie—z wyjątkiem niedziel i uroczystych świąt—**od godziny 10-12-ej i 4-7 mej.**

OSOBISTE.

Pułk. S. G. Bronisław Pieracki poseł ziemi sądeckiej bawił przez dwa dni w Nowym Sączu w przejeździe do Krynicy, w której odbędzie 4-ro tygodniową kurację.

Ślub. Dnia 2 lipca br. odbył się w kościele Piotra i Pawła w Katowicach ślub zianego w kołach sądeckich p. Dr. Tadeusza Heynara, radcy kolejowego i zast. naczelnika wydziału w Dyrekcji kolejowej w Gdańsku z p. Wandą Dobrzycką, córką prezesa dyrekcji kolejowej w Katowicach.

P. Stefan Filipowicz mianowany został podkomisarzem straży granicznej.

—o—

Opieka nad cmentarzem mimo kilkakrotnego poruszania przez nas tej sprawy nie posunęła się wiele naprzód. Na cmentarzu grasują stale wandale zabierający przynoszone na groby kwiecie i zrywający kwitnące na grobach, a jeden grabarz nie jest w możności upilnowania wszystkiego zwłaszcza obecnie gdy jest furtka od strony ulicy Młyńskiej. Ostatnio doniesiono nam znowu o kilku faktach, że kwiaty przyniesione na groby zginęły w jasny dzień po trzech godzinach.

W sprawie upiększenia naszego miasta. Jak swego czasu donieśliśmy Rada miejska wybrała Komisję zadrzewienia i upiększenia miasta, w skład której wchodzą prócz członków Rady m., szereg osób zaproszonych z pośród obywateli miasta.

Komisja wyłoniła z pośród siebie Komitet upiększenia miasta, który zająć się ma sprawą zdobnienia kwiatowego. W pierwszym rzędzie chodzi o to, ażeby mieszkańcy miasta więcej poświęcili uwagi zdobieniu swoich domów kwiatami i roślinami. Prócz propagandy w tym kierunku komitet postanowił nieść pomoc w sprawie nabywaniu sadzonek i nasion—udzielić fachowej porady, urządzać odczyty itd.

Na ostatniem posiedzeniu tego komitetu w dniu 4 lipca postanowiono wydać odpowiednią odezwę, której treść niżej podajemy.

Przewodnictwo komitetu objął p. Romański Bronisław. Mamy nadzieję, że mieszkańcy społeczeństwo poprze usiłowania Komitetu w kierunku upiększenia naszego miasta i że w przyszłym już roku okna i balkony domów frontowych ukwiecone i ubranie zielenią ożywią naprawdę widok miasta zwłaszcza w śródmieściu, gdzie obecnie wieje pustka i martwota z poniszczonych niejednokrotnie murów czynszowych kamienic.

Zwrot pieniędzy za bilety kolej. Nowe przepisy ministerstwa komunikacji zawierają bardzo ważną dla podróżnych inowację. Mianowicie kasy kolejowe obowiązane są przyjmować z powrotem niewykorzystane bilety kolejowe. Za bilety nie przecięte zupełnie lub też użyte tylko do wyjścia na peron w wypadkach opóźnienia pociągu—kasa zwracać będzie całkowitą wartość. Pieniądze będą zwracane za bilet jedynie w tym wypadku, o ile podróżny uzyska od zawiadowcy stacji specjalne zaświadczenie o wyżej wymienionej przyczynie niewykorzystania biletu.

Rejestracja pojazdów mechanicznych. Dnia 18 bm. odbyła się w Nowym Sączu rejestracja pojazdów mechanicznych. Do rejestracji tej stanęło kilkadziesiąt wozów z całego powiatu.

O sprzedaży narkotyków. Dnia 5 lipca br. weszło w życie rozporządzenie o substancji i przetworach odurzających. W związku z tem min. Składkowski wydał następujące wyjaśnienia: Władze lokalne winny zawiadomić wszystkie wytwórnie preparatów, w których skład wchodzą narkotyki o konieczności uzyskania zezwolenia na dalszą produkcję. W czasie wojny powstał cały szereg tzw. apteczek domowych itp., wprowadzonych wbrew przepisom, należy więc je zlikwidować. Chorzy, bądź właściciele chorych zwierząt mogą przechowywać do czasu zużycia tylko te substancje odurzające i tylko w takich ilościach jakie zostały zapisane im przez lekarza. Lekarze, lekarze dentyści i weterynarze mogą przechowywać tylko takie ilości odurzających substancji, jakie im są dla osobistego stosowania przy wykonywaniu praktyki potrzebne. MSW. w udzielanych zezwoleniach na wyrób i sprzedaż hurtowną narkotyków umieszcza warunek, aby substancje te były przechowywane pod kluczem w kasach ogniotrwałych wzgl. w szafach zaopatrzonych w tytuł do otwierania zamki.

(s) **Reglamentacja cen odzieży.** Władze administracyjne ustalić mają specjalne cenniki dla sprzedawców gotowej odzieży. Za pobieranie nadmiernych cen przy sprzedaży odzieży nakładane będą takie same kary, jak za lichwę w handlu artykułami pierwszej potrzeby.

Organizacja więziennictwa. W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie wykonawcze Min. sprawiedliwości do rozporządzenia p. Prezydenta Rpltej o organizacji więziennictwa. Szczególnie obszernie potraktowany jest nadzór penitencjarny prokuratorów i jego wykonanie. Obejmuje on kontrolę całokształtu życia więziennego, w szczególności prawo czuwania nad legalnością uwięzienia, prawidłowem wykonywaniem kary względnie aresztu zapobiegawczego. Nadzór penitencjarny służy Ministrowi sprawiedliwości, którego delegatem jest dyrektor departamentu karnego. Pozatem spełniają go specjalni delegaci Min. oraz władze prokuratorskie. Prokuratorowie okręgowi mają czuwać nad opieką duchowną oraz pracą kulturalną i oświatową w więzieniach, dalej nad właściwem odżywianiem, ubraniem etc. więźniów oraz nad należytem obchodzeniem się z nimi władz więziennych. Szczególną opieką mają otoczyć więźniów nieletnich. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 lipca.

W sprawie stosowania aresztu śledczego. Minister Sprawiedliwości stwierdził że więzienia są nadmiernie przepełnione aresztantami śledczymi. Ilość ich wynosi 1/3 ogólnej liczby aresztantów. Obciąża to dotkliwie Skarb i nasuwa przypuszczenie, że stosuje się ten środek zapobiegawczy zbyt szeroko, w wypadkach, gdzie nie jest nawet on usprawiedliwiony. bądź też, że przetrzymuje się sprawy aresztowanych zbyt długo. Wobec tego gwarantowane przez Konstytucję prawo wolności osobistej doznaje niekiedy niedopuszczalnego ograniczenia. Min. Sprawiedl. polecił tedy władzom sądowym, aby stosowali areszt śledczy nie mechanicznie a badali, czy nie jest celowy inny środek zapobiegawczy.

Nowa taryfa notarjalna. Min. sprawiedliwości przystąpiło do opracowania nowej taryfy opłat pobieranych przez notarjuszy za ich czynności. W myśl tego projektu wysokość pobieranych opłat przy alienacjach wahać się będzie od 1/20 do 1/10 procent wartości wyzbywanych objektów. Przy pobieraniu opłat rejenci będą musieli wskazywać jaka część opłat idzie na rzecz skarbu państwa, a jakie opłaty pobierają sami za swe czynności. Nowy projekt przewidywać ma sankcje za niestosowanie się przez notarjuszy do przepisów nowej taryfy.

Przenoszenie do rezerwy akademików. Min. Spr. Wojsk. ma wkrótce wydać przepisy wykonawcze do noweli ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. dotyczące sprawy przenoszenia podlegających obowiązkowi służby wojskowej do rezerwy. Przepisy te przewidzieć mają również przenoszenie do rezerwy akademików starszych roczników.

Ułatwienia dla oszczędzających w P. K. O. Pocztowa Kasa Oszczędności zarządziła, by wszystkie filje P. K. O. i urzędy pocztowe wypłacały posiadaczom książeczek oszczędnościowych sumy 100 zł. bez wypowiedzenia. Dotąd wypłacono bowiem tylko 50 zł. jednorazowo. Dla wygody posiadaczy książeczek udających się do miejscowości uzdrowiskowych zarządzono, by wypłacano wkłady bez ograniczeń sumy za 4-dniowem wypowiedzeniem.

Śmierć w nurtach Popradu. W dniu 15. b. m. zdarzył się tragiczny wypadek. Niejaki Wójcik służący u gospodarza Ramzy w Biegonicach zażył kąpieli w Popradzie. Czy pływać nie umiał czy też wydarzył mu się jakiś wypadek dość, że biedak zatonął. Zwłoki jego wydobyto dopiero w dniu następnym, złożono w kostnicy a po przeprowadzeniu formalności pochowano w Biegonicach.

Niespodzianki wycieczki muzyki kolejowej do Piwnicznej. W dniu 15. b. m. muzyka kolejowa w Nowym Sączu urządziła wycieczkę do uroczego „Majerza" w Piwnicznej. Reklama zapowiadała moc niespodzianek. I rzeczywiście nie brakło ich. Oto przy zapalaniu lampy karbitowej, przez elektromontera elektrowni kolejowej p. Sz.... lampa ta wybuchła tak że wyleciała na kilkanaście metrów w górę. Efekt był nawet ładny ale niestety przy tem poraniony został P. Sz..., który widocznie nie umiał się z lampą tą obchodzić a co gorsza żona jego na wiadomość o tem zemdlała.

Nie brakło również i drugiej bo niejaki p. P.... rozbawiony dość pięknie a może i cokolwiek z zaćmionym umysłem wskutek nadużycia alkoholu, wszczął awanturę z niejakim p. M.... w czasie której pchnął go nożem. Jedynie dzięki usunięciu się w ostatniej chwili nóż utkwił zamiast w ciele p. M.... w drzewie. Nie ma to jak wycieczki.

„Listy Polskie z Dalekiego Wschodu Azji" wyszedł No 11/46. Jest to jedyne pismo polskie poświęcone ekspanzji ekonomicznej i kulturalnej polskiej w krajach Dalekiego Wschodu, a szczególnie w Chinach w Japonji i w Indjach. Numer 11/46 zawiera artykuły: Powrotna fala ekspanzji niemieckiej we Wschodniej Azji. List z Brześcia nad Bugiem. Wystawa w Poznaniu w r. 1929. Wiadomości miejscowe: W sprawie popierania szkół polskich. Odwiedziny posła Okęckiego w gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Kłopoty z pocztą polską. Rozwiązanie Rady Opiekuńczej przy gimn. im. Sienkiewicza i wiele innych.

Redaktor Inż. K. Grochowski.

Adres redakcji i administracji:
Chinese Post. Box 60. Harbin. China.

Przedstawienie dziecinne. W notatce zamieszczonej pod powyższym tytułem w ostatnim numerze opuszczono przez pomyłkę zecera, że prócz p. Rotterowej ponoszą zasługę w urządzeniu przedstawienia pp. Kraśnieńska (reżyserja) Habelanka (układ taneczny), Durówna (akompaniament) inż. Waydowicz (efekta świetlne) prof. Kosiński (bezinteresowne użyczenie sali „Sokoła") i uczniowie p. Albrecht (Krakowiak).

Kurjer radjowy.

Niedziela d. 22/VII g. 16 Pielęgnacja i zbiór pomidorów — p. Wład. Pietrzak.

Niedziela d. 22/VII g. 16.20 Likwidacja serwitutów leśnych — p. Stanisław Błonarowicz.

Niedziela d. 22/VII g. 16.40 Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze p. S. Mędrzecki.

Niedziela d. 22/VII g. 19.45 Zwyczaje dożynkowe w Polsce — profesor S. Poniatowski.

Poniedziałek d. 23/XII g. 17.5 Szkoła powszechna a oświata rolnicza — nacz. Władysław Radwan.

Wtorek d. 24/VII g. 17.00 Lot Idzikowskiego i Kubali przez Atlantyk — Kpt. Olgierd Tuśkiewicz.

Wtorek d. 24/VII g. 19.30 Leczenie ziołami — Dr. M. Kacprzak.

Środa d. 25/VII g. 19.30 Z Częstochowy do Sandomierza (dział krajoznawczy) dr. R. Danysz Fleszarowa.

Czwartek d. 26/VII g. 17.00 Użycie środków chemicznych i jego znaczenie dla wojska i społeczeństwa — ppułk. W. Jasiński.

Czwartek d. 26/VII g. 19.30 Transmisja odczytu rolniczego z Poznania.

Piątek d. 27/VII g. 19.30 Odczyt z działu sport i wychowanie fizyczne.

Sobota d. 28/VII g. 17.00 Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerwiec. Dr. J. Grzymała Siedlecki.

Sobota d. 28/VII g. 19.30 Dubrownik-Raguza—perła Słowiańskiej Rywiery, red. Zdz. Grak.

Codziennie o godz. 19. m. 55 komunikat rolniczy i meteorologiczny. Szczegóły programów codziennych w tygodnikach: Radjo — Warszawa Al. Ujazdowskie 47 i Tydzień Radjowy Poznań pl. Wolności 11.

Ilu mieszkańców słuchało Kiepurę w Tosce przez radjo. W Warszawie w niedzielę 1 lipca wieczorem we wszystkich kamienicach panował dziwny nastrój. Cisza w podwórzach jakiej nikt nie pamiętał, wśród której rozbrzmiewały dźwięki opery poznańskiej transmitowanej przez radjo. Radjoamatorzy zdając sobie sprawę, że taka okazja rzadko się zdarza, powystawiali głośniki dostroiwszy wzorowo aparaty. Na balkonach i w otwartych oknach z napięciem słuchano niezwykłego koncertu. Z natury rzeczy rozmaite głośniki równocześnie dając tę samą audycję, łącząc w sobie dźwięki o różnych barwach, dawały pozory rzeczywistości, tak, że miało się pełne złudzenie bezpośre niej obecności w sali opery poznańskiej. Nikt nie protestował przeciwko tej samorzutnej demonstracji radja, a sądząc ze spokoju z jakim słuchano Toski, widocznem było, że wszystkim ta niewinna propaganda radja sprawiła dużą przyjemność. Jeśli podobnie działo się w innych miastach to Kiepurę słuchało przy 180 tys. aparatów najmniej dwa miljony osób w samej Polsce.

Uwaga Radjoamatorzy — są wolne posady! Ministerstwo P. i T. rozszerza coraz więcej swoją działalność w dziedzinie radjotelegrafji. Niebawem potrzeba będzie kilkunastu radjotelegrafistów, zaraz zaś jest wolnych 5 posad do obsadzenia. Ci którzy posiadają cztery klasy gimnazjalne, ukończone kursa radjotelegraficzne i mogą się wykazać odbiorem na słuch 120 znaków na minutę mogą się ubiegać o posadę. Bliższych informacyj można zasięgnąć w Wydz. Propagandy Polskiego Radja.

12.000.000 zł. wyrzuconych zagranicę za radjosprzęt!! Jak nam komunikuje Główny Urząd Statystyczny zużyto i sprowadzono z zagranicy następujące i'ości sprzętu radjowego. Od czerwca do maja, a więc za 12 miesięcy sprowadzono

lamp	11.700 kg.	wartość	3.187.000
aparatów	30.700 kg.	„	1.355.000
części	199.600 kg.	„	7 459 000
		RAZEM	12.001.000

Razem więc wywieziono z Polski 12 miljonów złotych za sprzęt radjowy od 1 czerwca 1927 do końca maja 1928 r.!

Samo zużycie lamp jest wprost imponujące, gdyż licząc 20 lamp na 1 kg. wynika że skonsumowaliśmy 234.000 sztuk! Szkoda, że przemysł rodzimy tak słabo się rozwija.

Akcja Propagandowa Polskiego Radja. Wydział Propagandowy P. R. urządza często odczyty na prowincji demonstrując radjoaparaty oraz budowę odbiorników detektorowych. Nauka taka najlepiej przekonywa o dobroci schematu i łatwości montowania. Toteż zwracamy się do związków zawodowych z apelem, by nawiązały kontakt z Wydz. Prop. Polskiego Radja. Odczyty i demonstracje urządza się bezpłatnie dla związków zawodowych o ile zostanie dostarczona bezpłatnie sala i zdeklarują się członkowie przybyć na odczyt. Do najlepszej propagandy zaliczyć można demonstrowanie aparatów wśród podróżnych. W piątek 20 b. m. demonstrowano 6 lampowy aparat na statku płynącym do Modlina. Przez cały czas publiczność zebrana na statku słuchała z głębokiem zainteresowaniem nabożeństwa z Łodzi podziwiając cud radja.

Z Magistratu król. wol. miasta N. Sącza.

L: 10447/III/28. Nowy Sącz, d. 17 lipca 1928

Obwieszczenie.

Magistrat przypomina niniejszem że do obowiązków właścicieli i administratorów domów, należy utrzymanie porządku i czystości na chodnikach przed ich domami położonych.

Powołując się na powyższe Magistrat zarządza, ażeby chodniki były

zamiatane i oczyszczane z błota czy kurzu, codziennie przed godziną 7-mą rano,

przy równoczesnem obfitem polewaniu wodą w czasie posuchy.

W czasie upałów i posuchy, należy prócz tego zlewać chodniki wodą codziennie między godz. 12-tą a 1-ą w południe.

Właściciele i administratorowie domów niestosujący się do powyższego zarządzenia, karani będą grzywną do 20 Zł.

Burmistrz:
Dr. SICHRAWA ROMAN mp.

Wydawca: Spółka wydawnicza „Kurjer Podhalański“. Naczelny redaktor Stanisław Körbel, odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Szczecina, Nowy Sącz. Odbito czcionkami drukarni Izaka Engelberga w Tarnowie.